



DZIENNIK ŁÓDZKI

Sesja popularno-naukowa poświęcona 25 rocznicy wyzwolenia Łodzi

Z inicjatywy Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi oraz Kola Naukowego Studentów Historii UL odbyła się wczoraj w sali Instytutu Historycznego UL sesja popularno-naukowa poświęcona 25 rocznicy wyzwolenia Łodzi. W sesji wzięli udział: pracownicy nauki UL, przedstawiciele Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Instytutu Historycznego UL, Rady Okręgowej ZSP, ZBoWiD, TRZZ

oraz studenci. Obecny był zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Łodzi - W. Flakiewicz.

Przewodniczący OKBZH w Łodzi prokurator Aleksander Wodny otwierając sesję podkreślił historyczne znaczenie wielkiej ofensywy radzieckiej, która rozpoczęła się 12 stycznia 1945 r., a jej następstwem było wyzwolenie Łodzi w dniu 19 stycznia spod hitlerowskiej okupacji.

W czasie sesji wygłoszono referaty: „Wyzwolenie Łodzi na tle zimowej ofensywy Armii Radzieckiej - styczeń 1945” (mgr K. Badałek - UL), „Olechow - miejsce masowych zbrodni hitlerowskich w latach 1940-1944” (St. Rajch - Wyrywa - OKBZH w Łodzi) i „Radogoszcz - hitlerowski obóz śmierci” (H. Siemiński - UL).

(J. kr.)

Delegacja SRP opuściła Polskę

W środy opuściła Polskę delegacja Światowej Rady Pokoju w składzie: sekretarz generalny SRP - Romesh Chandra (Indie) i sekretarz SRP - Nikola Wozczynin (Związek Radziecki). Delegacja przebywała w naszym kraju na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Początki stabilizacji życia w Nigerii

Jak donoszą z Lagos, dowódcą trzeciej dywizji nigeryjskich wojsk federalnych płk. Obasanjo wydał rozkaz, aby podległe mu wojska zaprzętały zajmowania dalszych rejonów Biafry. Ruch wojsk ma być wstrzymany, by policja nigeryjska mogła przejąć obowiązki utrzymania prawa i porządku we wschodniej części Nigerii.

Wszyscy żołnierze - zgodnie z rozkazem - mają udać się do koszar. Rozkaz został ogłoszony przez zdobyty przez wojska federalne radiostacja białafrańska. Gen. Gowon ocenił opuszczenie kraju przez przywódcę Biafry, gen. Ojukwu, jako „haniebna dezerce” wobec narodu, który, jak twierdzi, ukochał. Uważa on, iż żadne państwo nie powinno udzielić mu azylu politycznego.

Obecny dowódca kapitulujących wojsk białafrańskich, gen. Efiang, nie nawijał jeszcze bezpośredniego kontaktu z władzami federalnymi. Stwierdził on, iż delegacja Biafry jest w każdej chwili gotowa do rozpoczęcia w każdym miejscu rozmów w sprawie zawarcia oficjalnego porozumienia z rządem federalnym Nigerii.

Od kwietnia br. - nowy druk L-4

◆ Najpierw w Łodzi ◆ Ośrodek Badania Absencji Chorobowej ◆ Tajemnica lekarska - obowiązuje (Informacja własna)

Od 1 stycznia br. zarządzeniem ministra zdrowia wchodzi w życie międzynarodowy system klasyfikacji chorobowej. Oznacza to pewną rewolucję w społecznej służbie zdrowia. Ministerstwo powołało w całym kraju zespoły robocze do opracowania związanych z tym poważnych problemów. W Łodzi powołano zespół ds. leczenia wielospecjalistycznego i leczenia przemysłowego. O wynikach podjętych przez nie prac informuje nas dyrektor Zakładu Statystyki Medycznej - J. Burski.

Tak więc zespoły te opracowały wzory nowej dokumentacji (która zostanie zastosowana od 1. I. 1971 r.) potrzebnej w poszczególnych specjalnościach i w przemysłowej służbie zdrowia. Mieszczą się w niej takie dokumenty jak: karta choroby i karta statystyczna - diagnostyczna. M. in. opracowano także w Łodzi nowy wzór druku L-4. Od poprzedniego różni się on po szerszą informacją w rozdziale na miasto i wieś. Poza tym, wy dawany będzie jednorazowo na każdy okres zwolnienia chorobowego w trzech egzemplarzach. Jeden otrzyma zakład pracy, drugi przekazany będzie do komórki statystycznej, a trzeci zostanie u wydającego.

Najważniejsza w związku z drukiem L-4 staje się sprawa gwarancji zachowania tajemnicy lekarskiej. Nowy system klasyfikacyjny zawiera około 1000 symboli, co pozwala na precyzyjniejsze określenie podstawy zwolnienia lekarskiego. Znaczenie tych symboli znane będzie jedynie lekarzom wystawiającym zwolnienie. Nie podano ich znaczenia w Monitorze, w którym zarządzenie opublikowano. Trzeci symbol nie będzie więc znana ani kadrowcom w zakładach i instytucjach, ani nawet pracownikom ZUS, zmuszającym się obciążaniem zasiłków chorobowych. W swej pracy posługując się oni będą wyłącznie tabelami określającymi wysokość zasiłków dla poszczególnych grup chorobowych.

Spór o 1000 symboli tegoż druku podano do publicznej wiadomości - NRB, oznaczająca niezdolność do pracy z powodu

Na początku marca ruszy „pełną parą” przebudowa Łodzi-Fabrycznej

(Informacja własna)

Po trwających już od pewnego czasu robotach przygotowawczych, z początkiem marca rozpocznie się II etap generalnej przebudowy i modernizacji dworca Łódź-Fabryczna. I etap, który już przebiega, objął wschodnią część budynku - pomieszczenia zajmowane przedtem przez dyżurnego ruchu.

II etap obejmie środkową część budynku, łącznie z obecnie istniejącym głównym hallem kasowym. W związku z tym, pomieszczenia poddane przebudowie zamknięte będą dla podróżnych. Kasy biletowe PKP (cztery) działające w obecnym halu PKS, gdzie również (a także przed budynkiem) ustawione zostaną automaty do sprzedaży biletów kolejowych do miejscowości położonych na trasie Łódź - Skierniewice. Z tego też tytułu „gospodarstwo PKS” uszczuplone zostanie o 3 kasy.

Po zakończeniu tego etapu przebudowy, podczas którego trzeba będzie m. in. zrywać wszystkie stropy drewniane i zastępować je nowocześniejszymi - ogniodopornymi, co potrwa ok. 2 lat, główny hall z kasami biletowymi PKP i PKS u-

I sekretarz KW PZPR na spotkaniu z aktywem Zgierza

(Informacja własna)

Aktyw partyjny i gospodarczy Zgierza spotkał się wczoraj z I sekretarzem KW PZPR - Jerzym Muszyńskim. Przedmiotem tego spotkania były sprawy obecnej sytuacji gospodarczej kraju i województwa łódzkiego. Informację na ten temat wygłosił J. Muszyński, który zwrócił szczególną uwagę na konieczność wzrostu wydajności pracy, stałego unowocześniania techniki produkcji oraz poszukiwania nowych surowców, które mogłyby zastępować dotychczasowe, naturalne. Mówca stwierdził, iż od tych czynników zależy nasza pozycja w świecie, nasza przyszłość.

J. Muszyński omówił także niektóre sprawy w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym, po czym odpowiadał na pytania licznie zgłoszone przez zgierski aktyw.

(Iz)

Pierwszy w Polsce ogród-park powstaje na Stokach

(INFORMACJA WŁASNA)

Bardzo ciekawy obiekt powstaje w najbliższym czasie w Łodzi na Stokach, między ul. Graniową a Krokusową. Będzie to park-ogród. Część, która obejmie działki, urządzona zostanie wysiłkiem użytkowników ogródków, reszta w czynie społecznym wykonają mieszkańcy Widzewa. Przy Prezydium DRN tej dzielnicy powstał komitet budowy tego obiektu, na czele którego stanął H. Macke - znany w Łodzi szermierz o sprawny ogrody działkowych.

Wszystko wskazuje na to, że park-ogród, który zajmie 8 ha podzielonych na 117 działek, oddany zostanie do użytku i maja br. W ubiegłym roku teren po dawnym urbisku cegielni został zniwelowany, a roboty te dookończone zostaną gdy tylko przeminą mrozy. Stokli otrzymają pierwszy tego rodzaju ogród działkowy w Polsce wkomponowany w park. Łódź natomiast wzbogaci się o 72 z rzędu ogrody działkowe w mieście.

(Kas)

Współdziałanie związków zawodowych i stowarzyszeń NOT - Prace badawcze w dziedzinie BHP

Posiedzenie Prezydium CRZZ

W środę odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium CRZZ poświęcone współpracy związków zawodowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych w br. W obradach, którym przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński, uczestniczyli członkowie Prezydium ZG NOT z wiceprzewodniczącym Aleksandrem Gajkiewiczem.

Przyjęty na posiedzeniu program współdziałania CRZZ i ZG NOT precyzuje ich zadania, wytyczne na wspólnym plenum w grudniu ub. roku, a jego myślą przewodnią jest zwiększenie skuteczności społecznego oddziaływania na proces intensyfikacji gospodarki oraz pełne wykonanie zadań ostatniego roku bieżącej 5-latki.

W drugim punkcie porządku dziennego Prezydium CRZZ rozpatrzyło kierunki działania Centralnego Instytutu Ochrony Pracy przy CRZZ w latach 1970-71.

Współpraca UL - FIN

Młodzieżowy „Czyn Leninowski”

25-lecie wyzwolonej Łodzi

Wczorajsze posiedzenie Prezydium KL FJN rozpoczęło się uroczystym aktem podpisania porozumienia o zaciągnięciu współpracy z Uniwersytetem Łódzkim. Przewodnią myślą po rozumienia jest dążenie do zbliżenia środowiska akademickiego do ogółu mieszkańców Łodzi i powiązanie działalności dydaktycznych z potrzebami miasta. Współpraca polegać będzie m. in. na wzajemnym planowaniu i konsultowaniu przedsięwzięć naukowo-badawczych i dydaktyczno-wychowawczych uczelni związanych z problematyką miasta oraz dotyczących funkcjonowania rad narodowych i pracy FJN. Umowa przewiduje też udział pracowników naukowych i studentów w pracach społecznych, odczytach i imprezach organizowanych przez komitety FJN, a z drugiej strony udział posłów, radnych i działaczy FJN w spotkaniach i imprezach organizowanych przez uniwersytet. Umowę z ramienia UL podpisał delegacja z rektorem prof. dr Z. Skwarczyńskim i prorektorami doc. dr L. Miałkowskim i prof. dr W. Bahnem. Z ramienia ŁK FJN podpisał wiceprzewodniczący G. Górtowski i J. Kalinowska oraz sekretarz A. Wesolowski.

Delegacja rządowa WRL przybyła do Polski

14 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem wicepremiera Mikosza Ajtaia. W godzinach przedpołudniowych, w gmachu Urzędu Rady Ministrów, rozpoczęły się rozmowy między delegacją WRL, której przewodniczący wicepremier Eugeniusz Szysz i delegacją WRL, której przewodniczący wicepremier Mikosza Ajtai, dotyczące aktualnego stanu współpracy naukowo-technicznej między Polską a Węgrami oraz zasadniczych problemów jej dalszego rozwoju.

Carlo Schmidt żąda uznania granicy Odra-Nysa

Wiceprzewodniczący parlamentu zachodniemieckiego, Carlo Schmidt spotkał się we wtorek z grupą socjaldemokratycznych polityków i deputowanych do Bundestagu, aby podzielić się między innymi swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce. W toku tego spotkania wystąpił on - jak pisze „Die Welt” - z kategorycznym żądaniem uznania przez NRF granicy polskiej na Odrze i Nysie. „W tej kwestii wybiła godzina prawdy i narod niemiecki stoi przed nakazem historycznym” - oświadczył on.

Dziś 6 stron

Wkrótce proces agenta wywiadu amerykańskiego

Naczelną Prokuraturę Wojskową skierowała do Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego akt oskarżenia przeciwko agentowi amerykańskiego wywiadu, Gerardowi Cichemu. Gerard Cichy, zamieszkały na stałe we Francji, wszedł w kontakt z osobami amerykańskimi celem wywiadu i podjął się współpracy z szpiegowskiej na szkodę PRL. Podczas wielokrotnych przyjazdów do Polski w charakterze pilota jednego z francuskich biur podróży, realizował on powierzone mu przez wy-

wiad amerykański różnorodne zadania szpiegowskie, głównie w zakresie zbierania wiadomości, dotyczących obronności naszego państwa.

W toku śledztwa oskarżony przyznał się do współpracy z wywiadem amerykańskim, ujawnił kierunki zainteresowań i metody działalności tego wywiadu.

Rozprawa sądowa rozpocznie się w najbliższych dniach przed sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Poznaniu.

W wyniku wojny chemicznej jaka prowadziła wojska amerykańskie w Azji południowo-wschodniej, na samym tylko terytorium Kambodży poważnym uszkodzeniem uległa 1/3 wszystkich drzew kauczukowych kraju. W wyniku tego produkcja kauczuku w Kambodży zmniejszyła się o około 10 procent. Do takiego wniosku doszli uczeni amerykańscy i francuscy, którzy niedawno odwiedzili ten kraj.

GWALTOWNE deszcze w południowej Hiszpanii pozbawiły dachu nad głową około tysiąca osób. Co najmniej cztery osoby zginęły. W Sewilli w ciągu 12 dni spadło tyle deszczu, ile zazwyczaj spada w ciągu sześciu miesięcy.

WYSOCY funkcjonariusze izraelskiego Ministerstwa Finansów prowadzą obecnie rokowania z przedstawicielami rządu bońskiego oraz konsorcjum wielkich banków zachodniemieckich w sprawie pożyczki dla Izraela w wysokości kilkuset mln marek.

RZECZNIK wojskowy w Ammanie podał do wiadomości, że we wtorek o godz. 23.45 czasu lokalnego artyleria izraelska ostrzelała pozycje jordańskie w rejonie mostu księcia Abdullaha. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem.

SZEF delegacji DRW na rozmowy paryskie Xuan Thuy przyjął we wtorek przebywającego w Paryżu amerykańskiego senatora McCarthy'ego.

Komunikat delegacji DRW stwierdza, że E. McCarthy został poinformowany o sytuacji w Wietnamie i stanie rozmów paryskich.

W czasie rozmowy Xuan Thuy oświadczył, iż polityka wietnamizacji wojny, prowadzona przez obecny rząd amerykański, ma na celu przedłużenie agresywnej wojny.

W NOCY z wtorku na śróde na przedmieściach stolicy Gwa temali zginął szef królewskiej policji Jose Lopez Castanza.

Jego samobójstwo zostało ostrzeżeniem przez nie znanych sprawców. Castanza ponosił śmierć, a towarzyszący mu policjant został ranny.

JAK DONOSI AFP z Bejrutu, sprawa porwania samolotu amerykańskich linii lotniczych „TWA”, Christian Belton, aresztowany przez władze libańskie, został w środę uwolniony za kaucja 25 funtów libańskich (42 franki).

W NOCY z wtorku na środę uległ katastrofie samolot „Polynesian Airlines” DC-3, który leciał z Samoa Zachodniego na wyspy Pago Pago. Na jego pokładzie znajdowało się 30 pasażerów oraz 3-osobowa załoga. Wszyscy zginęli.

JAK DONOSZA z Teheranu, George Brown, zastępca przewodniczącego brytyjskiej Partii Pracy, były minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, który odbywa podróż po krajach Bliskiego Wschodu, w środę rano opuścił Iran, rozpoczynając ostatni etap swej podróży, którego celem jest Tel Awiw.

W BELGRADZIE podano do wiadomości, że w drugiej połowie lutego br. prezydent Tito z małżonką złoży wizytę przyjacieli w Sudanie. Zaproszenie do złożenia wizyty wystosował przewodniczący Rady Dowództwa Rewolucji Sudanu, generał Dżafar En-Numeiri.

17 BM. Poczta Polska wprowadzi do obiegu znaczek pocztowy wartości 60 groszy, wydany z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy. Na znaczku przedstawiono fragment pomnika „Warszawa-Niwa”. Projekt znaczka opracował artysta - plastyk Franciszek Barcz.

Z ostatniej chwili

Rząd federalny Nigerii przeciwny pomocy niektórych państw Europy i Afryki

Federalny rząd Nigerii wydał w środę wieczorem zakaz przekazywania wszelkiej pomocy na terytorium Nigerii przez Francję, Portugalie, RPA i Rodezję.

Radio Lagos, które przekazało te informacje, podało, że pomoc udzielana przez te państwa nie może być akceptowana przez władze federalne. W komunikacie podano również, że ci członkowie personelu, biorącego udział w różnych akcjach pomocy, którzy pogwałcili obszar powietrzny Nigerii przez bezpośrednie kierowanie pomocy na b. terytorium Biafry, zostaną uznani za persona non grata.

Wyższe uczelnie w... Widzewie, Piotrkowie i Zgierzu?

We wstępnym projekcie planów terenowych woj. łódzkiego, na nową 5-latkę (1971-75) przewiduje Prezydium WRN m. in. utworzenie w Piotrkowie i Zgierzu wyższych szkół pedagogicznych, zaś w Widzewie - Zdzarach w I etapie tzw. punktu konsultacyjnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego dla studiujących zaocznie - a w dalszym planie stacjonarnej filii tejże uczelni.

Należy sobie bardzo życzyć, aby te wstępne projekty zostały doprowadzone do końca, tj. do zatwierdzonej również na sesjach centralnych, wersji łódzkiego planu gospodarczego.

(Jaw.)

Dzieci syna Gandhiego wśród torturowanych przez reżim RPA

Tanjug podaje z siedziby ONZ informację, że troje dzieci Hindusa Naiboo, który jest adoptowanym synem Mahatmy Gandhiego, przebywa w więzieniach południowoafrykańskich. Są one tam torturowane ze względu na swój opór przeciwko polityce Apartheidu stosowanej przez rasiistowski rząd południowoafrykański. Władze grożą im bezterminowym więzieniem, dopóki nie zmienią swych poglądów.

4 osoby zabite katastrofa samochodowa pod Toruniem

Na trasie Bydgoszcz - Toruń w pobliżu miejscowości Górsk pow. Toruń, zderzył się autobus popędzony relacji Ryplin - Bydgoszcz z samochodem osobowym marki „Trabant”. W wyniku zderzenia w „Trabancie” rozbił się zbiornik z paliwem. Samochód stanął w płomieniach.

Cztery pracownicy Przedsiębiorstwa Przemysłu Paszowego „Bacutil” z Bydgoszczy: Józef Kraskowski, Bolesław Przybylski, inż. Zbigniew Waraksa oraz Mieczysław Weigus zginęli w płomieniach.

Brandt nie zamierza przyjąć projektu układu o unormowaniu stosunków między obu państwami niemieckimi

zgłoszonego przez NRD DEKLARACJA szefa rządu NRF

Kancelarz federalny Willy Brandt składając w środę w Bundestagu deklarację „o sytuacji narodu” odrzucił propozycję wysuniętą przez Niemiecką Republikę Demokratyczną w sprawie pełnego uznania dyploma matczynego NRD, wiążącego z punktu widzenia prawa między narodowego.

Brandt potwierdził swoje dotychczasowe stanowisko, iż oba państwa nie powinny być dla siebie wzajemnie zagranicą. Brandt argumentował, iż na obu państwach ciąży obowiązek „zachowania jedności narodu niemieckiego”. Wzajemne stosunki obu państw, powinny być oparte - jak oświadczył Brandt - na „powszechnie uznanych zasadach - prawa między państwowego” co nie jest równoznaczne z ustanowieniem tych stosunków na zasadzie prawa międzynarodowego a więc uznaniem de iure. Do tych „ogólnie uznanych zasad prawa międzynarodowego” Brandt zalicza m. in. wykluczenie wszelkiej dyskryminacji, respektowanie integralności terytorialnej, zobo wiązanie do pokojowego rozstrzygnięcia wszystkich spornych problemów oraz do respektowania granic obu stron.

Oba rządy - jak powiedział Brandt - powinny dążyć do współpracy opartej na stosunkach dobrośasiadzkich, a zwłaszcza do uregulowania współpracy w rozwoju technologii.

Należy respektować - oświadczył Brandt - istniejące prawa i odpowiedzialności czterech mocarstw za losy „Niemiec jako całości”. Kancelarz federalny wypowiedział się za popieraniem starań czterech wielkich mocarstw w kierunku polepszenia sytuacji Berlina zachodniego.

Brandt nie pozostał żadnej fatalności co do tego, iż rząd federalny nie zamierza przyjąć projektu układu przedstawionego przez NRD w sprawie unormowania stosunków między obu państwami.

Szef rządu zachodniemieckiego, ponowił propozycję wysuniętą pod adresem krajów sojuszniczych, aby rząd NRF i NRD podjęli rokowania w sprawie wymiany deklaracji o rezygnacji z użycia siły „na za-

sadzie równouprawnienia i wyzreczenia się dyskryminacji”. Zapowiedział on w Bundestagu, iż „w najbliższym czasie skieruje odpowiednią propozycję” do przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Willi Stoph.

Zgodnie z doniesieniem Agencji DPA, Brandt wysunął i położył akcent na następujących tezach, określających w jego rozumieniu aktualną sytuację Niemiec: „Niemcy mają prawo do samostanowienia, problemy wynikające z drugiej wojny światowej, mogą zostać ostatecznie uregulowane jedynie w ramach europejskiego porządku pokojowego; zadaniem praktycznej polityki na najbliższe lata, jest ochrona jedności narodu, w ten sposób, aby wzajemne stosunki między obu częściami Niemiec, opierały się na zasadach odprężenia i eliminacji cech napięcia.

Brandt wskazał ponadto że NRF nie zamierza zadośćuczynić dezzyderatowi NRD, dotyczącemu wypowiedzenia porozumień z roku 1954, zawartych między Bonn i jego sojusznikami zachodnimi oraz wycofania NRF z sojuszu atlantyckiego.

Na temat udziału NRF w europejskiej konferencji bezpieczeństwa, Brandt potwierdził swe stanowisko, iż nie miałoby większego sensu, o ile do tego czasu nie nastąpiłyby pozytywne zmiany w stosunkach między obu państwami niemieckimi”.

Udaremniona kradzież kasety z automatu „Krab”

Wczoraj MPK zanotowało kolejną próbę kradzieży kasety z piętądzi z automatu „Krab”. O godzinie 2:10 w tramwaju linii 1032 jadącym ulicą Telefoniczną trzech nieznani sprawcy usiłowali wyłamać zamki w automacie. Owe zabieg dostrzegł motorzysta zastawmował obsługę pociągu. Złodzieje widząc szybką interwencję tramwajarzy, zbiegli. (hz)

Dalsi wojskowi USA oskarżeni o morderstwo

Departament Obrony USA po stanowił, że wszystkie dochodzenia w związku z masakrą ludności cywilnej w My Lai od bywać się będą w Fort McPherson w stanie Georgia i tam też zostaną przeniesieni wszyscy wojskowi, stojący pod zarzutem udziału w tej zbrodni. Pentagon zakomunikował również, iż wysunięto oskarżenia wobec dalszych dwóch wojskowych amerykańskich, a mianowicie wobec sierżanta Charlesa Hutto i szeregowca Geralda Smitha. Hutto jest oskarżony o morderstwo z premedytacją, gwałt i napaść z zamiarem za-

bicia. Podobnie zostało sformułowane oskarżenie przeciwko Smithowi.

Nowy minerał w próbkach księżycowych

Jak donosi Agencja Reutera, uczeni z Instytutu Fizyki Nuklearnej im. Maxa Plancka w Heidelbergu (NRF) odkryli nowy minerał w próbkach pochodzących z Księżyca. Minerał ten wykazuje właściwości magnetyczne, w skład jego wchodzi miedź i ołów. Uczeni proponują nazwać go „Tranquillitem”, ponieważ został on znaleziony na „Mare Tranquillitatis” (Morze Spokoju).

W ciągu tygodnia ujęto sprawców morderstwa

Z końcem grudnia ub. r. mieszkańcy wsi Białobrzegi, pow. Łańcut, zostali wstrząśnięci ci bestialską zbrodnią rabunkową popełnioną na 80-letniej sa motnej Marii Bester. Organa MO powiadomiono dopiero w 2 dni po dokonaniu morderstwa. Mimo to w ciągu niespełna tygodnia, dzięki wyteżonej pracy organów ścigania, którym wydanej pomocy udzieliło społeczeństwo, sprawcy zbrodni zostali ujęci.

Okazał się nimi pochodzący z tych stron, ale od wielu lat zamieszkał w Chorzowie 50-letni Emil Fic, urodzony w Białobrzegach i 37-letni Emil Michał Jarosz daleki krewny zamordowanej. Obydwaj są recydywistami.

Pijani awanturnicy zdemolowali dyżurkę MPK

Wczoraj dwóch pijanych mężczyzn, z których jeden został rozpoznany, a nazwisko drugie go ustalać MO, wywołało awanturę w tramwaju linii 28/1, który znajdował się na pięci wdzewskiej. Awanturnicy ci wda li się w bójkę z obsługą tram waju, w trakcie której wybili szybę w wagonie. Dzięki zdecydowanej postawie tramwajarzy, opoje doprowadzeni zostali do dyżurki MPK, gdzie nadal „walczyli”, demoliując meble i inne urządzenia dyżurki. „Bojowymi klientami” zaopie kowała się KDMO Widzew. (hz)

Kronika wypadków

▲ Na ul. Pabianickiej samochód „Skoda” numer rej. FA 64-04 potrącił przechodzącego przez jezdnię Henryka Kuchar skiego lat 71 (Korcza 10a), który poniósł śmierć na miejscu.

▲ Na ul. Kilińskiego przy Dąbrowskiego nietrzeźwy Jerzy Ch. idąc jezdnią uderzył w bok autobusu MPK. Jerzy Ch. doznał obrażeń ciała. Pomocy udzieliło mu Pogotowie Ratunkowe.

▲ Na ul. Wycieczkowej samochód „Nysa” uderzył w tył stojącego autobusu MPK. Po jazdy zostały poważnie uszkodzone. Przerwa w ruchu autobu sowym trwała ok. 50 min.

▲ Na ul. Kilińskiego wypadł z tramwaju linii 4/3 Czesław

Somborski (Łączna 36). Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do ambulatorium, skąd zbiegli nie czekając na udzielenie pomocy.

▲ W Bykach, pow. Piotrków, wskutek nieostrożnej jazdy samochód „Warszawa” prowadzony przez Wacława Janieca z Częstochowy, wpadł w poślizg i zderzył się z ciężarówką. 2 osoby jadące w „Warszawie” doznały obrażeń ciała. Straty wynikłe z wypadku wynoszą ok. 20 tys. zł.

▲ Ponadto Komenda Woj. MO zanotowała 12 różnych wypadków drogowych, w których uszkodzone zostały pojazdy. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. (z)



Zachmurzenie duże i mglisto. Możliwe przelotne opady deszczu lub mżawki, powodujące gółoledź. Temperatura minimalna około minus 1, maksymalna około plus 2 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Stońce dziś zjadzie o godzinie 15.59, a jutro wszędzie o godz. 7.44.

Imieniny obchodzą dziś Paweł i Makary. (z)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Kopczyński w barwach ŁKS

Przebywający od dłuższego już czasu w naszym mieście hokeista Cracovii Kopczyński otrzymał ostatnio zwolnienie z tego klubu i zasilił szeregi ŁKS. Wszystko wskazuje na to, że już w najbliższych meczach Kopczyński zagra w łódzkim klubie. (s)

Bokserzy Gwardii trenują w Jeleniej Górze

(Korespondencja własna)

Od kilku już dni bokserzy Gwardii znajdują się w ośrodku sportowym w Jeleniej Górze. Wczoraj rozmawialiśmy telefonicznie z trenerem pięciścizary łódzkiej, Cz. Kasznią.

— Sprzyjają nam warunki atmosferyczne. Jest ciepło i słońce, a równocześnie wokół sporo śniegu. Trenujemy dwa razy dziennie. Chodzi mi przede wszystkim o kondycję i szybkość zawodników. Wszyscy bokserzy ćwiczą bardzo ambitnie. Zdają sobie oni sprawę z tego, że celem Gwardii jest awans do ekstraklasy. Staroszą obok jest senior naszej drużyny T. Kubacki.

— Czy dopisuje zdrowie? — Wszyscy czują się znakomicie. Filipiak bije rekordy... w salu jadalni...

Razem z nami trenują zawodnicy Hutnika, Turowa i Gwardii z Zielonej Góry. Mamy więc z kim sparować. Głównym tematem rozmów są zbliżające się rozgrywki ligowe.

— Czy z Jeleniej Góry na pierwszy mecz ligowy, który odbędzie się 1 lutego z BBS po jedziecie bezpośrednio do Bielska?

— Do Bielska wyjedziemy z Jeleniej Góry 30 br. Zajmujemy sobie sprawę z tego, że BBS - to silny przeciwnik. W najgorszym wypadku postaramy się wywalczyć wynik remisowy. W Łodzi zaprezentujemy się do pięciu 15 lutego w meczu z pięciścizarami Gliwie.

Rozmawiał J. NIECIECKI

Lechówna wyjechała na Śląsk

Dawidujemy się, że najlepsza lekkoatletka województwa łódzkiego Lechówna z Pabianic postanowiła przenieść się na Śląsk do Gornika Zabrze.

Lechówna nie uważała za stosowne zawiadomić o swoim postanowieniu ani WKKFiT, ani swojego klubu macierzystego. Z drugiej strony dziwnym jest Gornikowi, który przysłał „obca” zawodniczkę i niktogo nie pyta o zezwolenie na zmianę barw klubowych.

Przypominamy, że Lechówna jest czołową biegaczką Polski. W biegu na 400 m uzyskała ona w roku ubiegłym dobry czas - 57.2. Kilka razy reprezentowała barwy Polski za granicą.

Przypominamy, że Lechówna jest czołową biegaczką Polski. W biegu na 400 m uzyskała ona w roku ubiegłym dobry czas - 57.2. Kilka razy reprezentowała barwy Polski za granicą.

Przypominamy, że Lechówna jest czołową biegaczką Polski. W biegu na 400 m uzyskała ona w roku ubiegłym dobry czas - 57.2. Kilka razy reprezentowała barwy Polski za granicą.

Przypominamy, że Lechówna jest czołową biegaczką Polski. W biegu na 400 m uzyskała ona w roku ubiegłym dobry czas - 57.2. Kilka razy reprezentowała barwy Polski za granicą.

K. Chodakowski honorowym sportowcem Łodzi w 1969 r.

Na wczorajszym zebraniu KDS łódzcy dziennikarze zajmujący się problematyką sportową wybrali najlepszych sportowców Łodzi i województwa w 1969 r. Wyniki plebiscytu ogłoszone zostaną na tradycyjnym balu sportowców, który odbędzie się 24 br.

Ponadto jednomyślnie honorowym sportowcem roku 1969 wybrano hokeistę ŁKS Kazimierza Chodakowskiego. Znakomitemu zawodnikowi serdecznie gratulujemy! (s)

Koszykarki MKS (Pabianice) zdobyły puchar

W Łodzi rozegrano III ogólnopolski turniej koszykarki żeńskiej, zorganizowany przez MKS Baluty, ZD ZMS, SDDKKFiT i redakcję „Dz. Ł.”.

Pierwsze miejsce i puchar ufundowany przez SDDKKFiT zdobył zespół MKS Pabianice przed MKS Zgierz, MKS Baluty, MKS Lyna Bartoszyce i RTS Widzew.

W najważniejszych meczach MKS Pabianice pokonał MKS Zgierz 41:21, a MKS Baluty zwyciężył MKS Lyna 35:33.

Najlepszą snajperką turnieju okazała się Cichuńska (MKS Pabianice) - 62 pkt.

Rekordowa liczba szermierzy na planszy mistrzostw okręgu

Należy przypuszczać, że już nie długo kryzys panujący od dłuższego czasu w łódzkiej szermierce zostanie wreszcie przełamany.

Polscy hokeiści startują w grupie A

Polski Związek Hokeja na Lodzie przyjął zaproszenie organizatorów hokejowych mistrzostw świata w Sztokholmie. Ostatecznie reprezentacja Polski wystąpi w tegorocznych mistrzostwach w grupie „A”.

Najlepsi badmintoniści Polski grają w Łodzi

Doskonale zapowiada się ogólnopolski turniej badmintonu organizowany przez ZŁ ZMS i „Dziennik Łódzki”. Turniej odbędzie się w dniach 17 i 18 br. w pawilonie Widzewa.

Jak dotychczas do zawodów zgłosił się badmintonista z Wrocławia (Eglender, Korolczakówna i Baczyńska), z Poznania (Woźny i Przybylski) oraz zawodnicy z Warszawy, Kielce, Krakowa i Szczecina.

Łódź reprezentowana będzie przez: Wegnerównę, Ferenstajn, Batora, Króla, Grzywniakę, Szczerbickiego, Świątczakę i innych.

Uroczystość w SKS Społem

Dziś o godz. 17 w lokalu SKS „Społem” przy ul. Północnej 36 odbędzie się m. in. uroczystość wręczenia urominoków lekkoatletce - W. Stepińskowi, który znalazł się na pierwszym miejscu na liście najlepszych sportowców

Łodzi, sporządzonej przez naszą redakcję. Stepiński jest rekordzista i mistrzem Polski w skoku w dal. Zalicza się do ścisłej czołówki kadry narodowej i olimpijskiej.

**Nowe osiedla,
nowe
możliwości**

Jeszcze dwa, trzy lata temu, pisaliśmy z wielkimi znakami zapytania: „wielkomięskie osiedla, czy... gigantyczne sypialnie?” Czasem uszczypliwie: „Kultura na raty...” Częściej postulatywnie: „Kultura na peryferie!” A wszystko to o nowych, spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych. Dzisiaj trudno już pisać w tym tonie. Nie dlatego, że wszystkie postulaty zostały spełnione; skądże, braków jeszcze jest sporo. W ostatnich jednak latach, przybyło w nowych osiedlach kilka domów kultury, kilka klubów, kilkanaście świetlic i bibliotek, zagospodarowały się szkoły, zaczęły rozwijać swą działalność organizacje społeczne.

O koordynacji- konkretnie

PRZED SAMORZĄDAMI OSIEDLI STANEŁY NOWE PROBLEMY: jak wykorzystać to, co już się ma, z największą korzyścią dla mieszkańców, jak ustrzec w rzeczywistości potrzeby, zaspokoić rzeczywiste zapotrzebowanie. W nowych osiedlach np. domy kultury tracą powoli znaczenie azylu, w którym się po prostu odpoczywa, ogląda program telewizyjny, gra w szachy. Można to robić, od biedy, mimo skąpego metrażu, we własnym mieszkaniu. Wszelkie sondaże mówią o tym, że zrodziły się nowe, bardziej sprecyzowane żądania. Domy kultury i placówki kulturalno-oświatowe niższego rzędu (nie tylko spółdzielcze), muszą się powoli przestawiać na inny typ działalności. Na wychowanie oraz kształcenie i pogłębianie zainteresowań swoich bywalców, szczególnie młodzieży i dzieci. Trzeba wyciągnąć wnioski z powodzenia wszelkich (jeżeli są dobrze prowadzone), „uniwersytetów”, kursów, zespołów zainteresowań. Jedynym de pewnego czasu typ czynnego uczestnictwa w działalności placówek kulturalnych — praca w zespołach artystycznych — powoli schodzi do roli jednego z wielu. Coraz liczniejsze stają się grupy bywalców, którzy przychodzą do domów kultury nie po coś „w ogóle”, lecz po coś szczególnego. Po to, aby nauczyć się fotografować, nauczyć się języka francuskiego, nauczyć się tańczyć, dowiedzieć się czegoś o świecie.

rolę czynnika wiodącego w szeroko rozumianej pracy wychowawczej na terenie poszczególnych osiedli (chodzi tu o zwarte tereny Dąbrowy, Zubardzia i Kozin), mają pełnić szkoły. Nie jest to nowa idea. (R. Wroczyński pisał w jednej ze swoich prac: „Badania wykazały ścisły związek między procesami integracji środowiska wokół szkoły, a osiąganymi przez szkołę wynikami pracy dydaktycznej i wychowawczej. Przez proces integracji środowiska wokół szkoły należy rozumieć współdziałanie środowiska w osiąganiu spełnianych przez szkołę zamierzeń wychowawczych”). Nieczęsto jednak opracowuje się jej stronę organizacyjną.

NOVUM ORGANIZACYJNYM MA TU BYĆ zespolenie w oparciu o dotychczas posiadaną bazę materialną (lokale i pieniądze) oraz kadry, wysiłki wszelkich organizacji i instytucji mających wpływ na proces wychowawczy. A więc wspólna pula lokali, fachowców i pieniędzy, wspólne decyzje o ich planowaniu i użytkowaniu. Nawiasem mówiąc, jeśli rzecz cała sprawdzi się w praktyce, byłoby to pierwsze w Łodzi rzeczywiste pociągnięcie koordynacyjne. Nowością jest i to, że być może obaliliby wreszcie sztuczne bariery, utworzone ze względów organizacyjnych, nie merytorycz-

nych, między poszczególnymi elementami wychowania. W porozumieniu zawartym między poszczególnymi kontrahentami mówi się bowiem o kompleksie zagadnień związanych z wychowaniem intelektualnym, estetycznym, moralnym i fizycznym.

Ot, przykład z planów osiedla Zubardz. Dla dorosłych — prelekcje i odczyty na temat etyki marksistowskiej, konkurs na najlepszy komitet domowy, studium estetyki, ćwiczenia gimnastyczne - rekreacyjne. Dla dzieci i młodzieży pogadanki na tematy ogólnokształcące, savoir-vivre, koła zainteresowań, sporty zimowe, ćwiczenia na boisku i w sali gimnastycznej, prace społecznie użyteczne. Lokale, pieniądze, prelegentów i instruktorów zabezpieczają szkoła, spółdzielnia, TKKF, TPD, ZMS i in. Podobne plany, zróżnicowane w zależności od potrzeb i możliwości środowiska oraz działających w nim organizacji mają komisje społeczno-wychowawcze wszystkich wspomnianych osiedli. Na posiedzeniach dokonuje się swoistego przetargu propozycji i zadań, rozważa się finansową stronę przedsięwzięcia.

— Zbyt piękne to, aby mogło być prawdziwe — powie sceptyk. Jeśli jednak plany te zostaną zrealizowane, spełnią się wnioski z nie kończących się dyskusji na temat pionowej, poziomej, i jakiej tam jeszcze, koordynacji w sferze nie tylko działalności stricte kulturalnej (jakież z tym są kłopoty), lecz za jednym zamachem, wychowania, oświaty, kultury fizycznej itp. Wszystko zależy od tego, czy przeżycie partykularizm, który każę patrzeć wyłącznie na wąsko rozumiany interes własnej świetlicy, własnego klubu, czy też rozumienie społecznego sensu działania na rzecz środowiska.

Będziemy uważnie śledzić tę inicjatywę, naszym bowiem zdaniem, ma ona znaczenie szersze, wykraczające poza spółdzielcze osiedla. Jeśli zda egzamin warto będzie ją upowszechnić. Nie moglibyśmy się jak do tej pory dorobić planów rozwoju kultury w naszym mieście, być może i dlatego, że brak jest rozważania co do potrzeb. Praca osiedlowych komisji społeczno-wychowawczych, może, poza wszelkimi innymi efektami, przynieść jeszcze jeden — rozważanie w rzeczywistych potrzebach, brakach i możliwościach środowisk osiedlowych. A z takiego właśnie rozważania powinny się rodzić szersze plany.

JERZY KATARASIŃSKI

**Propozycje ankiety:
Czytelnik ma zawsze rację**

Ankieta zorganizowana przez naszą redakcję wespół z Łódzkim Wydawnictwem Prasowym RSW Prasa, z okazji 25-lecia „DŁ” przyniosła i przynosi wiele ciekawych wypowiedzi. Przed ostatecznym jej podsumowaniem (I.II.br.) warto więc część z nich omówić. „Czytelnik ma zawsze rację” i... mnóstwo propozycji, które trafiają w sedno naszych „warsztatowych” problemów. Stanowią bowiem swoistą ilustrację do dyskutowanych od dawna w zespole „DŁ” — a zapewne i w innych redakcjach także — koncepcji redagowania gazety. Postaramy się to udowodnić posługując się cytowanymi wypowiedziami naszych czytelników.

Wszelkie koncepcje, jeśli mają być realne, muszą uwzględniać obiektywne możliwości. W tym wypadku jest to

PRZED WSZYSTKIM OBJĘTOŚĆ

Zdecydowana większość czytelników proponując eokolewiew, zaczyna od propozycji objętościowych. Minimaliści piszą: „Prosiłabym o nie można, aby gazeta „DŁ” była trochę grubsza” (antroligator 1.34), „powiększyć objętość do 6 stron codziennie” (urzędnik 1.56), maksymaliści twierdzą: „Osobnie ucieszyłoby mnie bardzo, powiększenie „DŁ” do 10 stron” (inż. elektryk 1.32).

Powyzsze wypowiedzi uzmysławiają fakt podstawowy: nasi czytelnicy dostrzegają główną dla gazety sprawę — jej rozmiar. A to generalnie ułatwia nam dyskusję i porozumienie. Zakładając, że musimy zmieścić się w kręgu czterech — sześciu stron, gdyż na więcej na razie liczyć nie można, spróbujmy na tym gruncie skonfrontować różne propozycje różnych czytelników. Podstawowym w całej koncepcji gazety zagadnieniem jest to

JAK PISAĆ?

Iść „w głąb tematu”, czy też kosztem meritum sprawy poszerzać wachlarz poruszanych problemów i zagadnień? Słowem — czy kilka pozycji „poglębionych” i ukazujących problem możliwie wszechstronnie, czy też kilkanaście sygnałujących dane zjawisko bez wniknięcia — z konieczności — w przyczyny, bez ukazania dróg wyjścia? Jest to odwieczny problem proporcji między publicystyką, a informacją, problem jakości pisania, sposobu widzenia i przekazywania obrazu rzeczywistości. Propozycje czytelników w tym względzie są równie ważne i ważne, co trudne w realizacji głównie właśnie z racji na objętość gazety.

Z jednej strony bowiem proponuje nam się pójście „w głąb” tematów i to tematów trudnych, z dziedziny podstawowych mechanizmów funkcjonowania układów gospodarczych i społecznych, co poza wszystkim wymaga miejsca choćby po to, by nie upraszczać złożonej rzeczywistości. Z drugiej — wprowadzenie szeregu rubryk, cykliów tematycznych, i szerszej informacji o większej ilości spraw i zjawisk.

„W chwili obecnej kiedy mówi się tak wiele o gospodarności, oszczędzaniu, nowej technologii i postępie, rola prasy powinna być szczególnie eksponowana. Właśnie u nas w Łodzi, gdzie przemysł lekki jest jeszcze ciągle dominujący i równocześnie bardzo zabagałony, prasa powinna spełniać rolę dzwonu alarmowego... Jest masa spraw, którymi redakcji na pewno nikt się nie pochwali. Zaznaczam, że nie chodzi mi o nadużycia, nie! Nic z tych rzeczy. Chodzi mi przede wszystkim o niegospodarność, o nieprzemysłane decyzje, o asekurancję...” — pisze technik-konstruktor 1.41. I dodaje: „na łamach „DŁ” ukazało się wiele ciekawych artykułów, sygnalizowano w nich wiele niedostatków przemysłu, handlu, czy też innych dziedzin. Ani razu jednak nie było żadnej riposty: ze strony tych, o których nie zawsze w superlatywach pisałem”. Wreszcie krytykuje — „prawie nigdy też do poruszanego raz tematu redakcja nie powróciła...” Inny czytelnik — inżynier „po czterdziestce” sugeruje, iż „za mało jest w naszej gazecie artykułów polemicznych czy wyjaśniających, dotyczących zagadnień funkcjonowania gospodarki, zagadnień społecznych, politycznych i oświatowych.

Obok zacytowanych wyżej merytorycznych propozycji i kierunków działania, istnieje szereg propozycji pod hasłem „więcej”. Sugerują one całą masę spraw poczynając od potrzeby „większej ilości artykułów dotyczących marnotrawstwa w gospodarce wszelkiego typu” (kierownik oddz. 1-60) i artykułów o „drugiej wojnie światowej” (oficer WP 1.37), a kończąc na prośbie o „przepisy dań na wszystkie pory dnia, a także przepisy na zupę, ciasta, i wiele innych smacznych potraw” (uczennica 1.17).

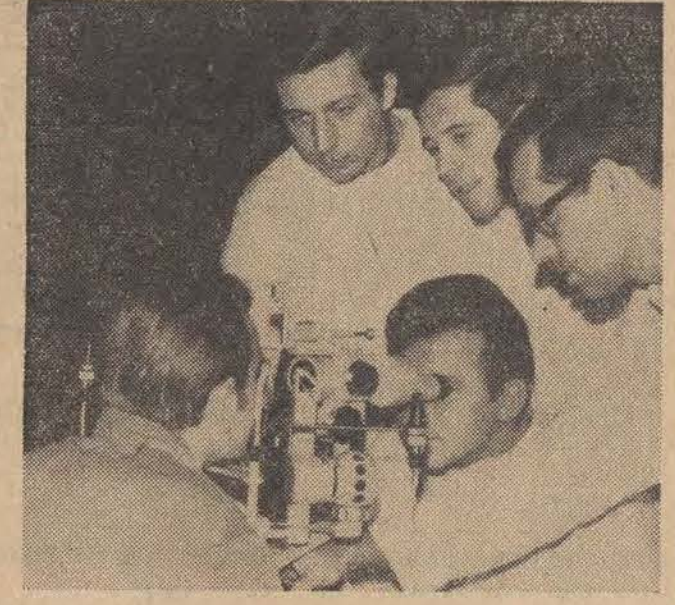
Wszystkie te propozycje nabierają szczególnej wymowy w świetle innych — poza prusoznym, aspektów koncepcji redagowania gazety. Oprócz problemów: jak pisać (?) należa do nich co najmniej trzy podstawowe zagadnienia. **CZY GAZETA MA BYĆ TYLKO ŁÓDZKA? CZY MA PRZED WSZYSTKIM „RELAKSOWAĆ” CZYTELNIKÓW. CZY TEŻ PODNOSIĆ ICH POZIOM? KEMU — I W JAKIM STOPNIU MA SŁUżyć?** Propozycje naszych czytelników odnośnie tych spraw — przedstawimy w następnym artykule. I. D.

**Medycy
w zielonych
mundurach**

Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi, najmłodsza tego typu uczelnia kraju, kształci lekarzy dla potrzeb wojskowej służby zdrowia. Każdy słuchacz WAM, zanim otrzyma po 6 roku studiów dyplom lekarza i szlify oficera, obowiązany jest uczestniczyć w 7.100 godzin zajęć (nie licząc praktyk wakacyjnych w klinikach i jednostkach wojskowych). Duży nacisk w nauczaniu kładzie się na zajęcia praktyczne. W WAM podejmowane są zagadnienia o kluczowym znaczeniu dla medycyny, a osiagane rozwiązania liczą się nie tylko w skali krajowej. Godny podkreślenia jest stały wzrost ilości publikowanych prac, świadczący o rosnących możliwościach uprawiania działalności naukowej Akademii.

Na terenie Akademii znajdują opiekę i konsultację naukową oficerowie lekarze z jednostek i zakładów leczniczych, którzy pragną podnosić własne kwalifikacje naukowe.

CAF — WAF — FILL.



Wspomniały „koncerty życia”

Skład wziąć miejsce na przebiecie ulicy? Coraz to trudniejsze dla ojców wielu na szczytach. Kwestię skomplikowała motoryzacja. Jej rozwój obala wszystkie układy komunikacyjnych miast i osiedli, nawet tych mniejszych. To co dzisiaj odpowiada potrzebom, jutro traci na aktualność. W Łodzi, Wrocławiu, Katowicach, Krakowie liczba samochodów w stosunku do liczby mieszkańców jest nieco mniejsza niż w Warszawie, ale tempo wzrostu w naszym społeczeństwie nie ustępuje.

rodzaju przedsięwzięcia. Wystarczy powiedzieć, że koszt jednego kilometra ulicy o utwardzonej lub ulepszonej nawierzchni sięga od 10 do 30 mln zł. Gdybyśmy nawet wygospodarowali te olbrzymie sumy, nie bardzo pchnęlibyśmy sprawę naprzód, gdyż jeszcze trudniejsze niż zdobyć pieniądze na inwestycje jest, jak

nią wagę do opracowania planów układów komunikacyjnych, niestety, wiele miast, w tej liczbie nawet stolice niektórych województw, takich planów nie mają, lub — jeżeli zostały sporządzone — straciły już na aktualność.

Burzliwy rozwój motoryzacji powoduje szybkie niszczenie ulic miast

RACJONALNE GOSPODAROWANIE

W bieżącym pięcioletnim planie nakłady na tego typu inwestycje pochłoną 14 mld zł, z czego na bieżące i kapitalne remonty oraz konserwację wydatkuje się ponad 11 mld zł. Rozdział przyznanych sum jest przewidywany, choć niemożliwa podjęcie

NIE UTRUDNIAMY ŻYCIA

Sytuację pogarsza fakt, że dynamiczny rozwój motoryzacji, obalając dotychczasowe hipotezy, każe stale zmieniać projektowane układy komunikacyjne. Tego rodzaju zmiany nie są rzeczą łatwą, gdyż należy ich dokonywać na żywym organizmie miasta, wyburzać domy na całych ulicach, budować szersze niż dotychczas arterie komunikacyjne, pochłaniające drogie uzbudowane tereny. Nietrudno wyobrazić sobie ile kosztują tego

już wspomniałem, znalezienie miejsca na przyszłe ulice.

Jeżeli nie stać nas już teraz na zbyt dynamiczną rozbudowę miejskich arterii komunikacyjnych, przynajmniej nie powinniśmy utrudniać sobie życia w przyszłości.

I dlatego przy planowaniu nowych osiedli i zespołów miejskich należy już teraz ściśle przestrzegać zasady rezerwowania miejsc na szerokie ulice i arterie przystosowane do dużego ruchu samochodowego. Z tego względu należy przywiązywać wiel-

na szerszą skalę budownictwa nowych ulic. W ramach przyznanych środków słusznie bowiem skoncentrowano się na ważniejszym zagadnieniu.

Ten wzgląd nakłada obowiązek bardziej racjonalnego wykorzystania będących do dyspozycji sum. Rozproszenie sił i środków technicznych w znacznej mierze ogranicza efekty możliwe do osiągnięcia w naszych warunkach.

BRONISŁAW PAKUŁA

Ulice miast

Lepiej, czy „lepiej nie mówić“?!

Remanenty nie mogą być zmorą

Na drzwiach sklepu wiszą kartki z napisem: „Remanent“, albo „Inwentaryzacja“. W zasadzie obydwa wyrazy oznaczają to samo. Zmora remanentów straszy zawsze najbardziej na początku każdego roku. Jeszcze przed dwoma laty na ul.

Piotrkowskiej od Pl. Wolności do Tuwima spotkać można było 20 zamkniętych sklepów, w tym większość z powodu remanentu. Obecnie sytuacja wygląda nieco lepiej.

Onegdaj, jak nas poinformowały 3 zakłady inwentaryzacji: spoździelscy, przy dyrekcji PSS, oraz przy Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Art. Spożywczych i przy podobnym Zjednoczeniu Art. Przemysłowym — przeprowadzano inwentaryzację w 33 placówkach. W tej liczbie znalazło się 6 niespodziewanych, związanych z przypadkami kra-

Największą ilość remanentów przeprowadza zakład inwentaryzacji działający przy Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych Art. Spoż. i Przemysłu Gastronomicznego. Rocznie ponad 4 tys., nie tylko w sklepach MHD, MMH, „Delikatesy“ oraz „Warzywa i Owoce“ ale także w barach, restauracjach i kawiarniach. W ub. roku udało się przeprowadzić inwentaryzację 2,366 placówek bez ich zamykania.

Przedwczoraj np. rozpoczęto inwentaryzację w sklepie spożywczym przy ul. Gdańskiej 7 dopiero o godz. 12.30. Prace inwentaryzacyjne trwać będą tak długo, aż zostaną ukończone i wczoraj od rana sklep miał być już czynny. Na pewno nie we wszystkich placówkach istnieją takie same możliwości przeprowadzania remanentu. W sklepach MMH sytuacja jest najłatwiejsza, gdyż remanent można przeprowadzić w poniedziałki, a w dodatku ze spisem towaru nie ma większych kłopotów. Inaczej wygląda to na pewno w sklepach spożywczych, gdzie ilość asortymentów waha się w granicach 500-600, a inaczej w sklepach prze-

mysłowych, np. gospodarstwa domowego, gdzie pozycji jest ok. 2,5 tys.

W najstarszym łódzkim zakładzie inwentaryzacyjnym, działającym przy PSS wykonuje się rocznie ok. 3.000 remanentów. Od 3 lat wysiłki idą w tym kierunku, aby odbywały się one jak najrzadziej kosztem klienta. Dlatego też w IV kwartale ub. roku, zwłaszcza przed świętami, remanenty były raczej sporadyczne. Ponadto co rok zwiększa się ilość inwentaryzacji przy zachowaniu całkowitej lub częściowej działalności sklepów. Jak nas poinformowano w zakładzie inwentaryzacyjnym Zjednoczenia Przedś. Hand. Art. Przemysłowym — tradycyjną metodą przeprowadza się jeszcze ok. 18 proc. wszystkich remanentów. Coraz częściej jednak wszystkie trzy zakłady organizują pracę swoich ekip w niedziele w godzinach wieczornych, a zdarza się, że nawet i w nocy.

Wydaje się, że jest jednak jeszcze wiele do zrobienia, aby usprawnić przeprowadzanie remanentów. Naszym zdaniem przydałby się ściślejszy kontakt trzech wymienionych przez nas zakładów. Przydałoby się także wymiana doświadczeń między wszystkimi zakładami, tym bardziej, że niektórzy mają się czym pochwalić. Należałoby tak też jak najszybciej przekazać sprawy remanentów niektórym przedsiębiorstwom hurtowych. Zdarza się bowiem, że np. jednego dnia przeprowadza się remanent w dwóch sklepach ZURIT z częściami zamiennymi. I jeszcze jedna sprawa — w wypadku remanentu należy koniecznie podawać informacje z adresem najbliższego sklepu branżowego. W praktyce nie zawsze się to stosuje. W. KASPRZAK

Nasze pogotowie reporterskie

Dla wygody naszych Czytelników — „Dziennik“ uruchomił nocne pogotowie reporterskie. W godzinach od 19 do 21, z wyjątkiem sobót i niedziel, łodzianie mogą zgłaszać telefonicznie pod nr 395-59 wszelkie uwagi na temat zakłóceń w życiu miasta w późnych godzinach popołudniowych i wieczornych. Po godz. 21 na codzienny rajd po ulicach Łodzi wyrusza dyżurny reporter „Dziennika“.

Godz. 22 w mleczarni przy ul. Omlotowej

Zupełnie „leży“ pion techniczny

Późny wieczór. W mleczarni przy ul. Omlotowej 12, kilkunastu robotników trzeciej — nocnej zmiany rozpoczyna pracę. Przygotowują oni maszyny i urządzenia do jutrzejszej pracy. Wysyłają również będą przez całą noc mleko.

Aparatownia. P. Stefan Miśnikowski rozpoczyna tzw. Jugowanie i dezynfekcję maszyn oraz urządzeń.

— Nie dość, że praca jest trudna, to jeszcze zawsze brakuje dobrej sody kaustycznej do czyszczenia maszyn — mówi on nam...

Ekspedycja. Pracują tu już od 20 lat i to zawsze na noc, pp. Stanisław Trusiński oraz Stanisław Badowski.

Do jutra rana wyekspedują oni aż 80 tys. litrów mleka. Uśmiechają się do nas, ale rozmawiają niechętnie!

— „Przeliczymy“ mleko — mówią nam — a potem cierpliwie oczekiwaliśmy na samocho dy, które przyjeżdżają rano — w różnych godzinach i różnych ilościach. Właśnie to powoduje opóźnienia w dostawach. Wozy często się psują...

Wózkownia. Tylko 3 spalno-we wózki ładujące będą mleko. Dlaczego tylko 3?

— Dobrze, że są sprawne 3 wózki — mówią nam robotnicy. — Prawie zawsze pracujemy na dwóch. Obecnie 10 wózków elektrycznych — zepsutych, czeka na części zamienne (a jak długo jeszcze, nikt nie wie).

I dopiero tu, w wózkarni oraz w warsztacie mechanicznym do wiadujemy się całej prawdy. — U nas „leży“ zupełnie pion techniczny — mówią nam mechaniczni.

Ciągle do maszyn i urządzeń brakuje części zamiennych. Np. często psuje się kociół, a jak „wysiadzie“, aż strach mówić — Łódź pozostanie bez mleka! Przecież butelki myć trzeba ciepłą wodą. A i jedna pompa do mycia jest uszkodzona. Już dziś czystość butelek pozostawia wiele do życzenia.

A pion bhp? O! drobny przykład. Przepisy mówią — korków w instalacji elektrycznej nie wolno jest lewować, a się lewuje. Brak jest przecież zapasowych.

Co na to dyrekcja, czy wtedy do wszystkiego dostrzeże, jak się „bude“ rzecz?!

Właśnie i my stawiamy podobne pytania! (zbk)

Co dzień niesie

„Ochrona życia i zdrowia obywateli w naszym kodeksie karnym“ — prelekcja przew. IV Wydz. Karnego Sądu Powiatowego dla m. Łódź, sędzię Sędziwa Liszka, w LDK (Traugotta 18) o godz. 18

W związku z robotami sieciowymi na Al. Kościuski przy A. Struga w nocy z 16 na 17 bm. od godz. 23.55 do 3.30 tramwaje nocne kursować będą w obu kierunkach zmianowymi trasami: „101“ — z Tramwajowej przez ulicę Narutowicza, Zieloną, Gdańską, Kopernika i Bratysławską do Oszelejowej; „102“ — z Julianowa przez ulicę: Zgłerską, Zachodnią, Obr. Stalingradu, Gdańską, Kopernika, Żeromskiego, Świerczewskiego, Piotrkowską, Pl. Niepodległości, Rzgowska, Bro-

niewskiego i Kilńskiego do Chojen; „104“ — z Kozin przez ulicę: Srebrzyńska, Cmentarna, Obr. Stalingradu, Gdańską, Kopernika, Żeromskiego, Świerczewskiego, Piotrkowską, Zwirki, Al. Kościuski, Mickiewicza, Główna i Armii Czerwonej do Widzewa.

Dział Artystyczny MDK im. L. Waryńskiego (8 Marca 22) ogłasza przyjmowanie członków do zespołu żywego słowa we wtorki i piątki w godz. 18-19.

Spotkanie z Konstantym Maciewiczem — z cyklu „Wybitni artyści PRL“. Jako Interlokutor — doc. dr H. Anders — w Klubie MPiK (Narutowicza 8/10) o godz. 18.

KINA

BALTYK — „Zawodowcy“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20



Podpatrzone:

Codziennie to już obraz, gdy w godzinach szczytu przy Pl. Wolności na autobus linii 57 oczekują dziesiątki mieszkańców naszego miasta (patrz zdjęcie). Stoją cierpliwie w kolejce i co najwyżej spoglądają w stronę ratuszowego zegara, narzekając na MPK i niekiedy na pogodę.

Gdy autobus przyjeżdża na przystanek, cierpliwość przyszłych pasażerów i kultura (ta w codziennym wydaniu) już się na ogół kończą. Wtedy to wszyscy rzucają się do wejść autobusu. Zwycięza zasada: kto pierwszy i silniejszy — ten jedzie. Jednocześnie do autobusu usiłuje wejść kilka osób. Powoduje to bałagan i zderzanie. Fakt ten nie świadczy o nas najlepiej i o naszej kulturze na co dzień (zdjęcie obok).

FOTO — L. OLEJNICZAK

Igrzyska Olimpijskie na ekranie

Wszystkich kinomanów, a z całą pewnością miłośników sportu narciarskiego zainteresuje wiadomość, że w kinie „Gdynia“ od dnia 15 do 22 bm. wyświetlany będzie film produkcji francuskiej „13 dni w Grenoblu“ — reż. C. Leloucha, znane u nas z filmów „Kobieta i mężczyzna“ i „Żyć aby żyć“.

(h)

Komentarz dnia

Przyszły kształt Łodzi, poszczególnych dzielnic i rejonów, los obiektów i ulic pasjonuje każdego, w różnym oczywiście stopniu i aspekcie. Działacze polityczni i gospodarczy przede wszystkim w aspekcie ich wpływu na maksymalnie korzystne i efektywne „modelowanie“ tegoż kształtu.

Wczoraj miałam okazję uczestniczyć w inte-resującym z tego właśnie punktu widzenia spotkaniu — na Egzekutywie KD PZPR Polskie działacze polityczni i gospodarczy, szefowa miejskiego (z sekretarzem KL PZPR — M. Kulińskim i z-cą kier. Wydz. Ekon. KL — M. Kaczkońskim, a także wiceprzew. PRZ. RN m. Łódź — J. Lorensem i przew. MKPG B. Pietrzykowskim) i dzielnicowego (z sekretarzami KD — M. Kwapiszem i J. Koptasem). Dyskusja, jaka miała miejsce, będąca konfrontacją spojrzenia z „wyzyn“ miasta i dzielnicy, była klasycznym przykładem próby przybliżenia całej złożonej problematyki rozwoju urbanistyczno-gospodarczego Łodzi. I na tym tle — synchronizacji planów, potrzeb i aspiracji polskiej dzielnicy — z interesami miasta — jako całości. Są to problemy równie trudne co konieczne do systematycznego omawiania właśnie na szczeblu dzielnicy. W myśl zasady — nie o nas, bez nas...

Obecnie bowiem, przemysł tradycyjnie ukształtowany, zaczynamy w Łodzi profilować NA POTRZEBY WSPÓLZESPOŁCENIA — modernizować i dogłomerować jedne obiekty, budować drugie — w otworzeniach w innych rejonach. W praktyce oznacza to naruszenie istniejącego status quo danej dzielnicy, w tym przede wszystkim właśnie polskiej. W mieście, któremu wyznaczono funkcje miasta przemysłowego, ma ona w najbliższej przyszłości spełniać przede wszystkim funkcje mieszkaniowo-usługowe.

Tymczasem RANGA PRZEMYSŁU jest w naszym kraju tak duża, że NIKT się z nią „wyzuc“ bez walki nie godzi. Nawet jeśli w konkretnych wypadkach chodzi o obiekty stare i zużyte. Jednocześnie ekonomiczna eduka-

Nic o nas bez nas czyli poselskie działacze rozmowy

cia społeczeństwa przynosi owoce — wzrasta poziom i RANGA DZIAŁACZY wszystkich szczebli i poziom załóg. W związku z tym, nikt „na wiarę“ niczego przyjmować już nie chce. Wzrasta więc RANGA INFORMACJI w tym wypadku urbanistyczno-planistycznej, a nawet informacji typu „futurologicznego“ dotyczącej stosunkowo odległej przyszłości. I to — informacji uzasadnionej argumentami ekonomicznymi i społecznej natury, ścisłym rachunkiem nakładów i efektów. Uzasadnionej tak dalece, by KAŻDY CHCIAŁ, a nie tylko MOĞE pełnić przypadające nań i wyznaczone INTERESEM OGÓLNYM, funkcje. Uświadomienie tego na wczorajszym spotkaniu działaczy jest jego podstawowym, cennym osiągnięciem.

L. DRYLL

Kto kopie dołki pod prasą?

11 funkcjonariusze kompanii Ruchu MO. Nie możemy się jednak pozbędzie uczucia nienawiści

w związku z tym niecodziennym zjawiskiem i choć w nim nie dopatrzymy się działań wymierzonych bezpośrednio w nasze fundamenty, to jednak noc ubiegłą mieliśmy niespokojną. (10)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Lohen-grin“ (premiera)
POWSZECHNY — godz. 15.30 „Piasecz“, godz. 19.15 „Ojcowie rodzą się w szatach“
NOWY — godz. 17 „Życie jest snem“
MAŁA SALA — godz. 20 „Maż i żona“
JARACZA (w sal Teatru Roz-maltości) — godz. 15 i 18.15 „Pan Jowialski“
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Ade-la i stressy“
OPERETKA — godz. 17.30 „Czer-wony Kapturek“
ARLEKIN — godz. 17.30 „Awan-tury z Lysej Góry“
PINOKIO — godz. 17.30 „Pier-wsza przygoda Pifa“

MUZEJA

HISTORII WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 283) godz. 10-17
SZTUKI (Wigockiego 35) — godz. 11-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-FICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne od godz. 11-17
HISTORII RUCHU REWOLUCYJ-NEGO — nieczynne
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czyn-ne od godz. 10-17.
ŁÓDZKIE ZOO — czynne od godz. 9-16 (kasa czynna do 13.30).

KINA

BALTYK — „Zawodowcy“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

LUTNIA — „Winnetou i król naffy“ od lat 11 (Jug.-NRF) godz. 16, 18, 20
POLONIA — „Nowy“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Adolf“ od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Zdobyc“ od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Kleopatra“ od lat 14 (USA) godz. 10, 14, 18
STYLLOWY — „Sami na wyspie“ od lat 14 (Jug.) godz. 16, 18, „Panna młoda w żalobie“ od lat 18 (fr.) godz. 20
STUDIO — „Kolekcjoner“ od lat 18 (ang.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Trzy zyczenia“ (czeski) od lat 11 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA — nieczynne
DKM — „Rozpiewane wakacje“ od lat 14 (NRD) g. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Sida“ od lat 16 (ang.) godz. 17, 19
GDYNIA — „13 dni w Greno-blu“ od lat 11 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „Kto chce zabić Jes-sie“ od lat 14 (czes.) g. 16, 18
„Powiększenie“ od lat 18 (ang.) godz. 18, 20
I MAJA — „Dywersonci“ od lat 14 (Jug.) godz. 16, „Dzie-wica dla księcia“ od lat 18 (wł.) godz. 18, 20
ŁACZNOŚĆ — „Jak ukraść mi-lion dolarów“ od lat 14 (USA) godz. 18
LDK — „Cztery damy i as“ od lat 18 (fr.) godz. 15, 17.30, 20
MŁODA GWARDIA — „Różowa pantera“ od lat 16 (ang.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — chore z dzielnicy Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — chore z dzielnicy Śródmieście z rejonowych poradni „K“, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM, ul. M. Fornał-skiej 37 — chore z dzielnicy Polesie i Śródmieście z rej. poradni „K“, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — chore z dziel-nicy Bałuty.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — chore z dzielnicy Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia północ — Szpital im. Biegańskiego (Książewicza 1/5).
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okullistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dzie-cięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Med-ycyny Pracy (Teresy 6)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66, Od 1. X. 1968 r. 16dzka Stacja Pogotowia Ratunkowego przeniesiona została na ul. Lecznicza 6.

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 195, Jaracza 32, Niciarniana 15, Pl. Kościelny 8, Lanowa 139, Rzgowska 51, Gdańska 21.

od 30304 do czytelników

Roztargnieni są wśród nas

A do tego zalatani, zmęczeni i nieraz zwichylnie po ludzku skłopotani i myślący o czym innym. Mimo kłopotów żyją jednak i pracują normalnie, tylko że błądzą myślą gdzie indziej, zostawiają parasolki w kinach, zakupiony towar na ladzie, lub zapominają o zabraniu reszty i o umówionym spotkaniu.

Roztargnieni potrafią też o zgrozo zmieniając płaszcz jesienny na zimowy lub jedną torebkę na drugą zapomnieć o przełożeniu do nich miesięcznego biletu kolejowego lub tramwajowego i beztrudno wsiadają do wagonu, aby dojechać do pracy. Ale, że życie nie jest sielanką, często w trakcie takiej jazdy spotykają kontroler i prosi o bilet. Jeśli rzecz zdarzy się w pościgu to roztargniony pasażer nie zostanie potraktowany ja-

ko zwykły naciągacz i gapowicz. Kolej odnosi się do niego pobłażliwie i w myśl instrukcji z 15 maja 1967 roku nie żąda kary, jeśli w ciągu 48 godzin przedłożony we wskazanej przez kontrolera kasie dopłat swój bilet miesięczny. Oczywiście dla porządku musi się wylegitymować kontrolerowi, aby ten mógł sporządzić stosowny protokół.

Jeśli jednak posiadacz miesięcznego biletu nie jest klientem kolei, a MPK, o wtedy nie może liczyć na najmniejszą względy. Nawet, gdy odwoła się do dyrekcji MPK lub do Zjednoczenia Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej jak to zrobili ob. ob. M.J. i S.D. Usłyszeli wtedy, że „wykroczenie miało miejsce bezspornie i nieświadome działanie nie może stanowić podstawy do anulowania 50-złotowej kary

i w ogóle wszystko jest zgodne z przepisami.”

A więc nie bądzmy roztargnieni! Zwłaszcza, gdy wybieramy się w podróż środkami MPK. W tej sytuacji nie znajdziemy bowiem zrozumienia, a tylko 50-złotowy mandat.

Śladem naszych interwencji

1600 kg węgla otrzymała ob. A. D. z ul. Trójkosk. Wezwał ten był jednak tak obficie doprawiony miałem, kamieniami i ziemią, że Czytelniczka zaprotowała. Kierownik składu opałowego nie przejął się reklamacją. Właściwe stanowisko (po interwencji redakcji) zajęła dopiero dyrekcja ŁPHO i po stwierdzeniu, że zanieczyszczenie miałem przekracza dopuszczalne normy, poleciło dostarczyć ob. A. D. jeszcze 200 kg węgla. Oczywiście bezpłatnie.

Pozytywnie, a do tego błyskawicznie zalatwili skargę ob. F. N. Łódzkie Zakłady Wyróbów Metalowych przesyłając mu 10 nowych nożyków typu „PolSilver” na miejsce 6 zaskwestionowanych wraz z instrukcją prawidłowej obsługi i uprzejmą prośbą o wydanie opinii o ich jakości.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Stały czytelnik „Dz. Ł.” J. N. M. Prosimy o skontaktowanie się z nami, tel. 303-04 w godz. 10-11 (10/Pr)

Piotr Sierba: Chcemy sprawdzić i interweniować, dlatego prosimy o podanie, w jakim sklepie znajduje się cukier, o którym Pan pisze. (21/H)

Rencista III grupy: Prosimy o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z nami, gdyż chcemy udzielić Panu bardziej wyczerpujących wyjaśnień. (7/Rent)

Listy

NTU 303-04 odpowiada

ZRÓŻNICOWANE OPLATY

Mieszkam w spółdzielczym bloku w Sieradzu. Temperatura w moim mieszkaniu w zależności od tej, która panuje na dworze waha się od 14-17 stopni C. 18-19 stopni jest tylko w ciepłe dni. Płacę jednak tyle co wszyscy „dogrzani”. W związku z tym mam kilka pytań: a) kto ustala w spółdzielni wysokość opłat za c.o.; b) jaka powinna być minimalna temperatura w mieszkaniu; c) co robić jeśli interwencje w zarządzie spółdzielni nie odnoszą skutku?

LOKATORKA

Opłaty za c.o. ustala corocznie Rada Spółdzielni biorąc pod uwagę rzeczywistą ilość zużytego paliwa. W Sieradzu w 1969 r. opłaty za c.o. w osiedlu Polna-Północ wynosiły 3 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej, a na osiedlu „Dziwiarz” 3,40 zł łącznie z dostawą ciepłej wody. Temperatura w blokach spółdzielczych tak jak i w warunkach powinna wynosić w pokoju 18 st. C.

Gdy temperatura w mieszkaniu jest niższa i interwencje w Zarządzie Spółdzielni nie pomagają, lokator może się zwrócić z interwencją bezpośrednio do Oddziału Wojewódzkiego ZSBM w Łodzi mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 209.

W PODWÓJNEJ WYSOKOŚCI

CZYTELNIK: Zieciłem wykonanie kamienia nagrobkowego wpłacając równocześnie 500 złotych zaliczki. Usługi te nie wykonano ani w pierwszym, ani w drugim terminie. Naraziło mnie to na dodatkowe koszty i poważne przykrości ze strony rodziny, z którą wspólnie miałem wystawić nagrobek.

Wobec tego zażądałem zwrotu zaliczki oraz odszkodowania. Czy w razie gdy sprawa ta nie zostanie załatwiona ostatecznie mogę wnieść pozew do sądu?

RED.: Tak, bo w przypadku niewykonania usługi, na którą została wpłacona zaliczka, powinien być ona zwrócona zlecającemu w podwójnej wysokości.

ZA NISKIE ODSZKODOWANIE

Z. D.: Wracając z pracy uległem wypadkowi. Komisja PZU stwierdziła 5 proc. trwałego kalectwa i przyznała mi odszkodowanie w wysokości 1500 zł. A przecież osobom, których wypadki ma związek z zatrudnieniem należą się 400 zł za każdy procent utraty zdrowia.

RED.: 400 zł za każdy procent utraty zdrowia otrzymują ci pracownicy, którzy ulegli wypadkowi w czasie wykonywania swych obowiązków służbowych.

Za wypadki w drodze do pracy i z pracy odpowiada natomiast PZU, który w myśl zawartego ubezpieczenia płaci 300 zł za 1 procent utraty zdrowia.

PONAD 7 DNI

W. B.: Moja 4-letnia córka chorowała w grudniu 12 dni. O chorobie zawiadomiłam przedszkole, a potem przedstawiłam kierownicze zwolnienie lekarskie, sadząc, że automatycznie zostanie mi obniżona opłata. Wprowadzono mnie jednak z błędem, twierdząc, że dziecko chorowało zbyt krótko. Ile więc dni

trzeba chorować, aby uzyskać zniżkę?

RED.: Ponad siedem, tak przy najmniej stwierdziło Łódzkie Kuratorium w piśmie skierowanym do naszej redakcji w 1968 roku. Ponieważ odpis tego pisma ma i dzielnicowy Inspektorat Oświaty, tam może Pan interweniować.

TRUDNY SZEF

CZYTELNIK: W listopadzie r. ub. zachorował dziecko. Ponieważ żona nie mogła się nim opiekować, zwolnienie otrzymałem ja. Jednak szef (prywatny rzemieślnik) za dni te nie zapłacił mi nic, powołując się na jakiegoś nowego zarządcę, który każe honorować tylko zwolnienie lekarskie powyżej 3 dni.

Druga sprawa, 2 stycznia br. szef rozwiązał ze mną umowę. Kiedy upomniałem się o urlop, oświadczył, że za jeden miesiąc pracy w br. może uzyskać tylko jeden dzień urlopu.

Nie wiem, co o tym myśleć, bo przecież w zakładach państwowych urlop za 1970 rok dostabym bez dyskusji.

RED.: Bez dyskusji należy się on panu i u prywatnego pracodawcy. Podobnie zresztą jak i wynagrodzenie za okres opieki nad chorym dzieckiem. Przepisy normujące obie kwestie dotyczą bowiem ogółu zatrudnionych. I dotychczas nikt nie wydal zarządzenia dyskryminującego osoby chorujące krócej niż 4 dni.

GŁOS PALACZA

ZE I INNI: Od pewnego czasu sprzedawane w kioskach „Ruchu” papierosy „Klubowe” z filtrem opakowane są w torebki bez celofanu. Dlaczego?

RED.: Dlatego, iż przemysł tytoniowy boryka się z przejściowymi trudnościami w zapotrzeniu na celofan i do 31 grudnia br. uzyskał zgodę na stosowanie opakowań zastępczych — podwójnych torebek w miarę możliwości lakierowanych.

RENTA WYRÓWNAWCZA

W. M.: Lekarz zalecił mi 12-letnią pracę i zakład przeniósł mnie na etat gońca. Jednocześnie przyznano mi rentę inwalidzką III grupy. Renty jednak nie otrzymuję, bo zarabiam ponad 750 złotych. Czy naprawdę rencista trzeciej grupy nie może więcej zarabiać?

RED.: Może. O ile jego zarobek będzie niższy niż 75 proc. podstawy wymiaru renty. ZUS wymierzy mu tzw. rentę wyrównawczą o 50 proc. niższą od przyznanej.

Upolegający się o tę rentę mu się jednak przedłożył w ZUS wykaz zarobków, z kolejnych 4 miesięcy, liczonych od daty przyznania renty.

Czy nie ma wyjścia?

Pozwalam sobie zwrócić uwagę na jedną z anomalii, tak często niestety, wypaczających szlachetne w swoich założeniach idee.

Jeszcze w czasie studiów, rozpocząłem oddawać honorowo krew. Po powrocie do Łodzi, chciałem kontynuować tę akcję. Pomimo że honorowe oddawanie krwi zwalnia w danym dniu z pracy, nie mogę oddać krwi w godzinach przedpołudniowych, ponieważ charakter pracy nie pozwala mi na absencję. Na wszystkie

moje pytania i monity, slyszalem jednobrzmiącą odpowiedź, że oddanie krwi po godz. 16 jest niemożliwe.

Nie jest to na pewno sprawa z gatunku „poważnych”, nie chcę tu oskarżać Stacji Krwiodawstwa; jest mi tylko po prostu przykro, że zostało mi jedno wyjście — przestać być honorowym krwiodawcą. A krew jest podobno lekiem „bezcennym”.

Nazwisko i adres znane redakcji

Z ukosa

Jak walczyć z nalogiem

Nikotyna szkodzi zdrowiu. Zwłaszcza zawarta w najmniejszej szlachetnych odmianach tytoniu. Nie więc dziwnego, że coraz więcej krajów zakazuje reklamy papierosów. Do walki z nalogiem palenia ze zrozumiałych względów nie włączają się jedynie producenci.

U nas jednak i oni biorą udział w tej szlachetnej akcji i aby obrzydzić ludziom szkodliwy i bezsensowny nalog, napełniają tak jak np. radomska wytwórnia, popularne „Sporty” skrawkami worków, gwóźdźkami i tym, o co akurat jest w Radomiu najłatwiej.

Oczywiście jak na wszystkich prekursorów na wytwór-

nie nietypowych „Sportów” sypia się gromy oburzenia ze strony tradycyjnie nastawionych palaczy, którzy z podziwu godnym uporem domagają się nadal produkowania papierosów napełnianych tytoniem. Zadania swe uzasadniają zaś tym, że papierosy z worków nawet kononnych, nie mają ani tego smaku ani aromatu, co zwykła machorka.

Institucji, chcące podjąć się ostatecznego rozstrzygnięcia tego ciekawego problemu chętnie udostępnimy kilka okazywanych „Sportów”, które, nie żałując trudu ani opłat za znaczki, przestali nam opoczywiście nastawieni palacze. A więc czekamy na oferty.

Spółdzielnia

Pracy Lekarzy Specjalistów

» Zdrowie «

ul. PIOTRKOWSKA nr 159

ZAWIADAMIA PT Pacjentów, korzystających z NASZYCH USŁUG przy ul. RZGOWSKIEJ 1, że ZAKŁAD TEN ZOSTAŁ PRZENIESIONY na

ul. Zarzewską 7

Zakład świadczy usługi lekarskie w zakresie:

- ◆ INTERNY, GINEKOLOGII,
- ◆ LARYNGOLOGII (dorosli i dzieci),
- ◆ STOMATOLOGII wraz z protetyką i ortodontacją (leczenie nieprawidłowości zębowych i wad zgryzu u dzieci). GABINET ZABIEGOWY.

Przyjmowanie pacjentów w godz. 8-20.

Blisze informacje, telefon 440-95.

MASZYNĘ dziewiarską saneczkową nr 9 lub 10 — kupię. Tel. 503-72.

DUŻY pokój z kuchnią — biuro, telefon. Osiedle Wl. Bytomskiej, zamienie na 3 pokoje, kuchnię — biuro, najchętniej na tym samym osiedlu. Oferty „81439” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ dwie osoby do pokoju. Jaracza 33 m. 70. 81441 g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego. Tel. 624-33, godz. 9-15. 81430 g

3 POKOJE z garażem w blokach, własnościowe — kupię. Wykluczony parter i osiedla. Oferty „81548” Prasa, Piotrkowska 96.

KOZINY — biuro, duży pokój z kuchnią, II D., zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „81558” Prasa, Piotrkowska 96.

„M-3” Traktorowa 76 m. 30 i pokój w śródmieściu zamienie na 3 pokoje z kuchnią biuro. Dąbrowa, Widzew — wydłużone. Po godz. 16. 81452 g

PRZYJMĘ pana do wspólnego mieszkania. Gdańska 77 — 15a. 81456 g

POKÓJ z niekrepującym wejściem dla małżeństwa. Gersona 1 m. 21, bl. 215. Dojazd „3” lub „7”, ul. Niższa do petli (blok przy przystanku tramwajowym). 81481 g

UCZEŃ do krawca potrzebny. Łódź, Zamenhoffa 8. 81474 g

POMOC do dziecka, dochodząca — potrzebna. Srebrzyńska 38 m. 7. Stelmaszek. Zgłoszenia po godz. 16. 81353 g

POSİADAM samochód „Warszawa” i wolny czas. Czekuję propozycji. Oferty „81472” Prasa, Piotrkowska 96.

ZALUŻE drewniane (wąska klepka) wykonuje stolarnia, Łódź, Przybyszewskiego 162, tel. 417-27. Z. Mierecz. 81432 g

CZYNNY zakład prod. art. tworzyw sztucznych: płytek kaletniczych lakierowanych, sikaju, zamozowanych oraz płytek do nagrań dźwiękowych — sprzedam. Oferty „81466” Prasa, Piotrkowska 96.

NOWOCZESNY król dam ski, dziecięcy opanujesz pod gwarancją. Wynalazek Mechnińskiej. Nawrot 32. 80910 g

FRYZJERKA Jadzia po długiej przerwie zaprasza Szanowne Klientki do salonu damskiego przy ul. Buczka 8. 81669 g

ZGINAŁ pies bokser (suka) brązowy — przegwany. Proszę odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Łódź, Ciszowa 4, tel. 522-17

MATURZYŚCI ZDOBYWAJĄ ZAWÓD KURSY finansowo-księgowo Stowarzyszenie Księgowych w Polsce Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 53, tel. 375-02.

Informacje i zapisy w godz. 11-17.

NOWE KONTO BANKOWE

ZARZĄD SP-NI PRACY REMONTOWO-BUDOWLANEJ

w ŁODZI, ul. PROLETARIACKA 7/9

ZAWIADAMIA,

O ZMIANIE KONTA BANKOWEGO.

Od dnia 19 stycznia 1970 roku — obowiązuje konto w NBP III O/M 950-6-3268.

KIEROWCĘ z I lub II kat. prawa jazdy do obsługi samochodu m-kl „Warszawa” w systemie zatrudnienia 24 x 24 oraz TECHNIKA samochodowego z co najmniej 3-letnią praktyką zawodową zatrudni Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej w Łodzi, ul. Czołgistów 66 (Nowe Złotno).

INŻYNIERA MECHANIKA ze znajomością sprzętu budowlanego na stanowisko głównego mechanika, INŻYNIERA o znajomości spawalnictwa na stanowisko kierownika działu kontroli technicznej przyjmie natychmiast z terenu m. Łodzi Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Łodzi, przy ul. Brukowej nr 20. Warunki płacy i pracy do omówienia. 206-k

CZTERECH TECHNIKÓW piwowarów lub TECHNIKÓW przemysłu spożywczo, zatrudnią z terenu m. Łodzi Łódzkie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze w Łodzi, ul. Orła 25.

MECHANIKA maszyn szwalniczych, mechanika maszyn dziewiarskich saneczkowych, palacza z uprawnieniami do pieców c.o. — zatrudni z terenu m. Łodzi Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych im. 19 Stycznia w Łodzi, ul. Tamka 16. Pierwszeństwa w zatrudnieniu mają inwalidzi. Zgłoszenia przyjmuje dział głównego mechanika.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY i TYNKARZY zatrudni zaraz na miejscowych budowlach, Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45 (róg ulicy Sedziowskiej). Przedsiębiorstwo zapewnia pracę w okresie zimowym w ogrzewanych budynkach oraz front robót w ciągu całego roku. Dla zamieszcowych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac w godzinach 7.30-15.30 pod w/w adresem. 110-k

Uwaga!

INSTYTUCJE I WŁAŚCICIELE PRYWATNYCH POSESJI!

Spółdzielnia nasza uruchamia w okresie zimowym bieżącego roku nowe usługi w zakresie USUWANIA ŚNIEGU I LODU z DACHÓW BUDYNKÓW.

Zlecenia kierować na adres:

SPÓŁDZIELNIA ROBÓT BUDOWLANYCH „POSTĘP TECHNICZNY” ŁÓDŹ, ul. WOJSKA POLSKIEGO 190, telefon nr 594-30.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr DZIDKOWSKI, ginekolog, wznowił przyjęcia po urlopie. Więckowskiego 30, wtorki, czwartki 17-18. 81617 g

Dr ZIOMKOWSKI — weneryczne, skórne. Szęsnaśta — dziewiętnasta. Piotrkowska 59 — prócz sobót. 80950 g

0,5 HA ZIEMI w granicach Łodzi lub powiatu łódzkiego — kupię. Oferty „81448” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ znaczki, monety, medale. Oferty, cena: „145172”. Biuro Ogłoszeń. Warszawa, Poznańska 38.

PIANINO zagraniczne sprzedam. Piotrkowska 154 m. 8, godz. 18-20.

PIANINO „Thürmer”, stan bardzo dobry — tanio sprzedam. 19 Stycznia 3 m. 6. 81465 g

FUTRO — łapki karakulowe, czarne, francuskie, nowe — sprzedam. Obr. Westerplatte 32 m. 25. Piotrkowska 96.

„MOSKWIĆKA-403”, rok 1965, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 420-89.

SAMOCOD „Star-21” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Nowakowski, Włodawek, Szpitalna 5, tel. 47-30.

MEZCZYZNA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 359-43. 81682 g

DWA razy po pokoju z kuchnią, biuro lub pokój, kuchnia biuro i 2 pokoje, kuchnia z wygodami, zamienie na 3 pokoje, kuchnia — biuro. Oferty „81434” Prasa, Piotrkowska 96.

Nowe konto bankowe

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO nr 1

ZAWIADAMIA,

że z dniem 19. I. 1970 r. dotychczasowe konto w Banku Inwestycyjnym O/W w Łodzi nr 66-110-1 ZOSTAJE PRZENIESIONE do NBP V O/M w Łodzi nr 950-6-5001.

RADIO i TV

CZWARTEK, 15 STYCZANIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 Publicystyka miedzynarodowa. 8.15 Piebiscytowa piosenka m-ca. 8.19 Mozaika. 8.44 Bezpieczeństwo na jezani zalezy od nas samych. 8.54 Hasełko na dzis. 9.00 Dla kl. III-IV „Dzien dobry, krolu Zygmuncie”. 9.20 Czardziej klawiatury — Pepe Jaremilo. 9.30 Felieton muz. J. Waldorffa. 10.00 Wiad. 10.05 „Pawlobieska sukienka” — fragm. pow. 10.25 II suita baletowa „Fiegie szatana”. 10.50 Kulisy historii. 11.00 Kaledoskop muz. 11.30 (L) Konkert Ork. PR w Lodzi. 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze swiata. 12.25 Konkert z polozeniem. 12.45 Rolniczy kwa drans. 13.00 Z zycia Zw. Radzieckiego. 13.20 Dla was gramy i spiewamy. 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”. 14.00 Wiersze Fr. Arnsztajnowej. 14.10 Fr. Schubert — Pastuszek na skale. 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sasiadów. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chlopcow. 16.00 Wiad. 16.05 Recital skrzypcowy J. Sikowieckiego. 16.30 „Popoludnie z mlodością”. 18.50 Muzyka i aktualnosci. 19.15 Z księgarskiej lavy. 19.30 Przeboje mlodziezowe dawne i nowe. 20.00 Dziennik. 20.25 Sluchajmy muzyki i tanca my. 20.47 Kronika sport. 21.00 Aud. dokument. 21.30 Listy z teatrów. 22.00 W stylu dixieland. 22.20 Po raz pierwszy na antenie. 23.00 Dziennik. 23.10 Przeglady i poglady. 23.20 W zimowy wieczor. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomosci.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 W imieniu prawa, w stuzbie spoleczenstwa. 9.00 U prugu romantyzmu. 9.30 Wiad. 9.35 Kronika kult. 9.50 Konkert z fletem. 10.25 „Odwiedziny” — opow. 10.50 Panorama slynnych orkiestr. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze swiata. 12.25 Skrzypcowe transkrypcje utworów baletowych Szymanowskiego i Strawińskiego. 12.45 (L) „GS na cenzurowanym” — rep. 13.00 (L) Kaledoskop muz. 13.30 (L) Radioreklama. 13.40 „Ani triumf ani zgon” — fragm. ksiazki. 14.00 Wiadomosci. 14.05 Polskie tanca ludowe. 14.25 Radiowa estrada piosenkarzy. 14.45 „Błkit na sztafeta”. 15.00 Konkert popo ludniowy. 16.00 Wiad. 16.05 Musi corama. 16.45 (L) Aktualnosci lodzkie. 17.00 (L) Utwory G. Bacewicz graja lodzcy soliści. 17.20 (L) Wypoczywamy przy muzyce. 17.40 (L) Fragm. pow. pt. „Koro na”. 18.00 (L) „Przed koncertem w Filharmonii”. 18.10 (L) Radio

Ogień w piecu bez dozoru — to pewny pozar.

Z. Zeydler-Zborowski



Nawet Umarli Kłania

— Kiedy po raz ostatni widziała pani męża?
— Tydzień temu. Wyjechał do Krakowa odwiedzić rodzinę, a John, to znaczy Jasio, został w Warszawie. Miał tu jakieś sprawy do załatwienia.
— Jakże sprawy?
— Och, dokładnie nie wiem. Nigdy nie wypytuję Jasia o jego interesy. Nie lubi, jak się wtrącam.
— To znaczy, że mąż pani przyjechał do Polski nie tylko w celach turystycznych, ale także w jakichś sprawach handlowych?
— Myślę, że załatwia je tylko przy okazji, proszę pana.
— A czy można wiedzieć, czym się zajmuje w Ameryce mąż pani?
— Ma sklep z różnymi starościami.
— Jest antykwarium?
— O właśnie! Zdaje się, że to tak się nazywa po polsku.
— Pewnie chciał tu kupić coś interesującego?
— Bardzo możliwe. Mój mąż, gdziekolwiek pojedziemy, wyszukuje rozmaite zabawkowe przedmioty. W zeszłym roku na przykład, w Buenos Aires znalazł przepiękny, stary zegar hiszpański. Kupił go bardzo tanio.
— Kociuba uważnie zaczął przyglądać się podstarzałemu podłokciowi.
— Więc tydzień temu wyjechała pani do Krakowa?
— Tak, Jasio obiecał, że do mnie napisze albo zatelefonuje, ale nie napisał i nie zatelefonował. Specjalnie się tym nie przejmowałam, bo byłam zajęta czym innym, a poza tym wiem, że mąż bardzo nie lubi pisać listów. Myślałam, że pewnie się tutaj zabawi z jakimiś przyjaciółmi. Ale kiedy przyjechałam dzisiaj z Krakowa i nie zastałam go, a portier powiedział mi, że John od trzech dni nie pokazał się w hotelu... Jestem okropnie zdenerwowana, panie poruczniku. Boję się, że Jasiowi coś się stało... To byto-

by okropne. Pan nie wyobraża sobie nawet, jak mi się kochamy. Niech mi pan pomoże odnaleźć Jasia. — Wyjęła chusteczkę z torebki i przyłożyła ją do suchych oczu.
— Czy mąż pani nie zostawił w recepcji żadnej kartki, żadnego listu?
— Właśnie, że nie, panie poruczniku. Ani słowa! Strasznie jestem niespokojna.
— Z kim mąż pani kontaktował się w kraju? Co pani wie o jego rodzinie, zna jomech?
— Nie nie wiem.
— Jak to? — zdziwił się Kociuba. — Nie orientuje się pani, kogo mąż miał zamiar odwiedzić w Warszawie?
— Potraźnała zaodmówiona głowa.
— Nie mam pojęcia. Z rodziny Jasia nikt już nie żyje, albo jeżeli nawet żyja jacyś dalsi krewni, nie mamy o nich wiadomości. Jasio nie był w Polsce czterdzieści lat. Przez ten czas dużo się zmieniło, ludzie pomarli, rozjechali się po całym świecie.
— Trochę dziwne, że państwo razem nie pojechali do Krakowa, aby odwiedzić rodzinę pani.
— Uśmiechnęła się.
— Widzi pan, panie poruczniku, Jasio jest trochę dziwakiem. Nie znosi rodzinnych spotkań. Zawsze mu się zdaje, że wszyscy leżą na jego dolary. Ale to przecież nieprawda. Jak pan sądzi?
— Różnie bywa... — odparł wymijająco Kociuba. — Więc mąż pani nie chciał pojechać do Krakowa?
— Nie chciał.
— Czy pani nie telefonowała z Krakowa do męża?
— Raz zadzwoniłam, ale nie zastałam go w hotelu. Przypuszczam, że Jasio gdzieś się bawi.
— Czy mąż pani lubi się zabawiać?
— Od czasu do czasu. Tak jak każdy mężczyzna.

Ciekawe — Przeczytaj!

ZADANIE PODWYZEK.

Wielkiej Brytanii grozi wielka fala zadań podwyżek uposażeń pracowniczych. Jest to z jednej strony wynikiem niestannego podnoszenia cen, z drugiej zaś faktu, że płace nie których kategorii pracowników, jak np. pielęgniarzy czy młodych nauczycieli są wrecz głodowe. Podwyżek żąda m. in. 320 tys. nauczycieli, 300 tys. pracowników poczty, 350 tys. pielęgniarzy, 400 tys. pracowników administracji i in. Ogółem spodziewać się należy, że 2,5 mln obywateli W. Brytanii zażąda podwyżki. Grozi to inflacją i ponownym zachwianiem pozycji funta.

WYSPA MĘCZENNIKÓW

„Christian Science Monitor” zamieszcza artykuł omawiający los komunistów więzionych przez aktualnych władców Indonezji. Oto fragment wspomnianego artykułu: „Na wyspie bagien i dzikich dżungli — Barur, która znajduje się 1500 mil od Dżakarty, przebywa blisko 15 tys. komunistów, więzionych od 1965 r. Ludzie ci właściwie skazani są na powolną śmierć. Na bagnach uprawiają kukurydzy i nie się żywią. Cieżko chorują. W ciągu ostatnich 3 lat zmarło ich prawie trzy tysiące. Śmiało można tych komunistów nazwać nowożytnymi męczennikami...”

Proszę łaskawie zważyć: pisze to periodyk jak najdalej od komunizmu...

ŻĄDZA WŁADZY...

Dwa dni temu w Radio Praga wygłoszono felieton o b. wicepremierze O. Sziku. Okazuje się, że „Ota Szik nie miał matury, a uparcie i bez skrępowania domagał się, aby mianowano go członkiem Akademii Nauk i wicepremierem... Tajemnica okryta jest wstąpienie Szika do partii”. Jego koleżdy z obozu koncentracyjnego w Mathausen nie nie wiedzą o jego przynależności do KPCZ. w okresie przebywania w obozie... O. Szika zawsze cechowała niezdrowa ambicja i żądza władzy. Szczególnie dążył do zauważenia po 1948 r...”

WĘGERSKI WĘGIEL

W r. 1969 górnicy węgierscy wydobyli 26,6 mln ton węgla, to jest o 840 tys. ton więcej niż planowano. Rezultat ten osiągnięto dzięki wielkiemu wysiłkowi górników — mimo, że na Węgrzech z powodu wyczerpania się zasobów węgla zamknięto ostatnio kilka kopalni. Plan na b. rok zakłada wydobycie o 170 tys. ton węgla więcej niż w roku ub. Zadanie to spoczywa przede wszystkim na zmehanizowanych kopalniach w zagłębiu Varpalota i kopalniach w górach Matra. (J. S.)

Uczeni radzieccy wyjaśniają proces widzenia

Drogą doświadczeń naukowcy leningradzcy ustalili, że jony potasu i sodu zapoczątkowują impulsy, które docierają do mózgu w postaci wrażeń wzrokowych. Zasada ta najprawdopodobniej znajduje zastosowanie również we wszystkich innych organach zmysłów.

Doświadczenia oraz zdjęcia zrobione przy pomocy mikroskopu elektronowego wykazały, że w każdej komórce wielokrotnie powtarza się koncentracja jonów potasu i sodu. Nawet w tych skrajnych przypadkach, kiedy oko odbiera niezwykle jasne błyski, zasób ten zużywa się zaledwie w połowie.

Badania te, być może, doprowadzą do rozszyfrowania w pełni mechanizmu przekształcania się promienia świetlnego w impuls nerwowy, wędrujący z siatkówki do mózgu.

Kolekcja drogocennych bursztynów — odzyskana

Po 6 tygodniach żmudnych poszukiwań stołeczna MO odnalazła bursztyny, pochodzące z bezcennej kolekcji, skradzionej z Muzeum Ziemi PAN w nocy z 30 listopada na 1 grudnia ubiegłego roku. Wartość handlowa tych unikalnych wyrobów bursztynowych oceniana jest na 700 tys. zł, a wartość muzealna jest wprost bezcenna.

Wystawa spanieli

Lódzki Oddział Związku Kynologicznego organizuje 25 bm. w Domu Kultury w Konstancynie, wystawę psów rasowych cocker-spanieli. Udział w wystawie zapowiedzieli hodowcy z całej Polski. Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa w naszym kraju. Psie gracze wystąpią w dwóch konkurencjach: hodowlanej i zasłużonych dla hodowli.

W Polsce jest około 3 tys. czworonogów tej rasy, które należą do najstarszych psów myśliwskich. 98 cocker-spanieli przyjadzie na wystawę. Dla psich „miss” przewidziane są medale i nagrody. W trakcie imprezy, odbędzie się pokaz psiej mody. (kas)

„Światowid” o Łodzi

W sprzedaży znajduje się już najnowszy numer Magazynu Turystycznego „Światowid”. Numer ten w całości poświęcony jest naszemu miastu. Zawiera on m. in. wywiady z I sekretarzem KL PZPR — J. Sychalskim i przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczakiem. Ponadto wiele ciekawych artykułów i informacji o łódzkim przemyśle, budownictwie, o wyższych uczelniach, teatrach itd. Warto przeczytać więc ten „łódzki” „Światowid”. (S. J.)

USA Nauczyciel z pistoletem

Przemoc w szkołach amerykańskich osiągnęła ogromne rozmiary. Do takiego wniosku doszli autorzy raportu przygotowanego dla senackiej podkomisji, zajmującej się sprawami malkolniczych przestępców.

W raporcie stwierdza się, że 75 proc. wszystkich nauczycieli w East - Saint - Luis (stan Illinois) nosi stale przy sobie broń, nie dlatego, żeby zaproważyć do szkoły, lecz w celu obrony przed stałym zagrożeniem zarówno w szkole jak i poza jej murami.

Kol. Zofii Kędzierskiej wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z KATEDRY FIZYKI DOŚWIADCZALNEJ UE I INSTYTUTU BADAŃ JĄDROWYCH

Kol. Urszuli Pawlak serdecznie wyraży współczucia z powodu śmierci

MATKI
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SZK. PODST. NR 38

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy okazali nam dużo serca i pomocy w trudnych dla nas chwilach, śmierci Męża i Ojca S. + P.
inż. Wojciecha Zielińskiego
a w szczególności: p. dyr. Kuczyńskiemu p.p. Wawrzyniakowi, Bianiasowi i Hiltowi, pozostałym współpracownikom Zmarłego z Technikum Samochodowego oraz Koleżankom i Kolegom z „Elty” składam serdeczne podziękowanie.
ZONA z DZIEĆMI I RODZICAMI

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA KOLEDZE JANOWI SOBIE-RAJOWI z powodu zgonu
ŻONY Stanisławy
składają:
Zarząd, Rada Sp-ni, Rada Zakładowa, POP PZPR, koleżanki i koledzy ze Sp-ni Pracy „Metalowiec”
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. I. 1970 r. o godz. 13.30 na cmentarzu na Mani.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadziusia S. + P.
Józefa Kulczyckiego
oraz okazali wiele pomocy, współczucia i serca, tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Dnia 13. I. 1970 r. zmarła S. + P.
Seweryna Zwoniarzka
Pogrzeb odbędzie się 16. I. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
RODZINA I GRONO PRZYJACIÓŁ

Dnia 12. I. 1970 r. zmarła nasza najukochańsza Zona, Matka, Siostra, Babunia i Teściowa S. + P.
Zofia Konarzewska
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 15 bm. o godz. 14 w Kościele Katedralnym, po czym o godz. 15 nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Zarzew. O tym smutnym obrzędzie zawiadamia w nieutulonym żalu RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04 Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź Kopernika 53, centrala 455-70 Cens orientacyjna 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.